

Portal Województwa Lubuskiego



Wysokie koszty Polskiego Ładu



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -15 stycznia 2022 godz. 17:46

- Ten rok nie zaczął się dobrze - mówiła wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska. Polski Ład, inflacja, wzrost cen uderzają po kieszeniach Polaków, samorządy, jednostki kultury, sportu i ochrony zdrowia.

Polski nieład uderza w Polaków

Marszałek Elżbieta Anna Polak, wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-

Błońska, lubuscy parlamentarzyści, przedstawiciele instytucji kultury, sportu i ochrony zdrowia, a także samorządowcy spotkali się, aby porozmawiać o skutkach wprowadzonego z początkiem roku Polskiego Ładu. Spotkanie odbyło się w nowej lubuskiej inwestycji kulturalnej – Centrum Kultury Kreatywnej. To jedna z wielu takich inwestycji, które realizuje samorząd województwa. Jednak, jak podkreśla marszałek Elżbieta Anna Polak, kolejne trudno zaplanować. - W jaki sposób planować i realizować tak ważne, oczekiwane i tak bardzo potrzebne mieszkańcom inwestycje, skoro polityka rządu i Polski Ład uderza w samorząd i te instytucje. Samorząd tylko w tym roku traci na dochodach 35 mln zł. Opozycja wskazuje, że wydatki będą większe. Tak, ale tylko dlatego, że zaciągamy kredyt. Odpłynął Krajowy Plan Odbudowy, nie ma wciąż pieniędzy z nowej perspektywy. Samorządy bardzo mocno odczuwają w tym roku centralistyczną politykę PiS – przekonywała marszałek.

Jak podkreślała wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska, wprowadzone przez rząd zmiany zafundowały Polakom wielki chaos. - Nie chciałabym, żebyśmy mówili o Polskim Ładzie, bo Ład daje poczucie bezpieczeństwa, jest zrozumiały, prosty i przewidywalny, a w sytuacji, kiedy szleje pandemia, tysiące Polaków odeszło, kiedy ceny paliw i energii szysują w górę, kiedy rosną ceny w sklepach, inflacja osiągnie zaraz poziom dwucyfrowy rząd funduje Polakom Polski Ład. Na początku roku część ludzi dostała niższe pensje, niższe emerytury. Ten program miał poprawić jakość życia Polaków, ale nie spotkałam jeszcze kogoś, kto czułby się bezpieczny i wiedział, że jego sytuacja jest lepsza. Ostrzegaliśmy, że wprowadzenie takich rozwiązań w takim momencie i takim trybie będzie powodowało wiele problemów. To wygląda jak droga pełna dziur, które rząd naprędce łata, ale ta droga jest bardzo niebezpieczna, bo nie znamy kolejnych pułapek. Polski Ład, inflacja, drożyzna powoduje, że wiele instytucji zostaje postawione w trudnej sytuacji. Straciły także samorządy. Sytuacja jest bardzo trudna. A rząd tego nie naprawi, bo nie słucha ekspertów, bo ci z kolei nie realizują tego, czego oczekuje rząd. Nie ma Ładu, jest chaos. Dlatego chcemy rozmawiać z praktykami i wspólnie z nimi wypracujemy rozwiązania, które pozwolą nam to naprawić – wyjaśniła.

O bałaganie wprowadzonym przez rząd mówił także **poseł Waldemar Sługocki**. - Rząd polski od sześciu lat, sukcesywnie degraduje państwo polskie. I to zarówno jeżeli chodzi o politykę wewnętrzną i zewnętrzną. To skomplikowany system podatkowy, wzrost cen gazu, energii elektrycznej, brak modernizacji sektora energetycznego, tworzenie stale nowych, niezrozumiałych przepisów prawa, które utrudniają funkcjonowanie podmiotom gospodarczym. Sam minister finansów nie potrafi powiedzieć, jak to wszystko, co już wprowadzono ma wyglądać. To jest coś niespotykanego. To właśnie funduje nam obecny rząd. Czas skończyć z tą nieodpowiedzialną polityką, bałaganem, atrapą państwa i wziąć odpowiedzialność za los Polek i Polaków – przekonywał.

Posłanka Krystyna Sibińska zwróciła uwagę, że rząd widząc nieskuteczność podejmowanych działań próbuje nieudolnie „łatać dziury”, a przecież tej sytuacji można było zapobiec. - Budżet państwa na 2022 rok został skonstruowany przy założeniu, że inflacja będzie na poziomie 3,3 proc. Dziś ta inflacja wynosi 8,6 proc. Czyli błędne założenia mamy już na początku. A rząd zamiast słuchać ekspertów i zapewnić bezpieczeństwo Polaków ignoruje ich. Dopiero grupa posłów złożyła

projekt obniżek VAT-u na poszczególne produkty. I tu są błędy. Niestety to są pozorowane działania antyinflacyjne, ponieważ VAT jest jednym tylko z czynników ciągle rosnących cen, ale za to będą już odpowiadali przedsiębiorcy – wyjaśniła.

- Polski Ład ma wpływ na finanse wszystkich Polaków – przekonywała z kolei **posłanka Katarzyna Osos**. - Dziś Polacy zadają sobie pytanie, jak przetrwać, jak opłacić rachunki, a nie jak inwestować. Nie możemy mówić o strategii, bo nikt nie wie jak będzie, bo mamy jeden wielki chaos. I za to możemy podziękować rządowi - za chaos podatkowy, brak środków z Unii Europejskiej, wzrost cen energii i gazu – wyliczała.

Kultura i sport zapłacą za Polski Ład

Skutki wprowadzonych zmian odczuje nie tylko każdy obywatel, ale także instytucje kultury: muzea, teatry, filharmonie, kina, biblioteki oraz sportu. - Nasze koszty utrzymania wzrosną o ok. 50 proc. Już teraz wzrosło dwukrotnie oprocentowanie kredytu inwestycyjnego. To także większe koszty zawieranie umów zleceń, co będzie miało bezpośredni wpływ na koszty realizowanych przedsięwzięć kulturalnych. To będzie ciężki rok – mówiła **Izabela Kumor-Pilarczyk, dyrektor Regionalnego Centrum Animacji Kultury**. Do tego dochodzą kilkaset procentowe wzrosty cen mediów, przed którymi stoją także zarządzający innymi jednostkami. - My artyści chcielibyśmy trochę prawdziwego ładu, troszkę prawdziwej godności i prawdziwej wolności. Boli nas kiedy politycy wtrącają się do sztuki, a pensje aktorów są skandalicznie niskie – mówił **dyrektor Lubuskiego Teatru Robert Czechowski**.

Z problemami finansowymi w 2022 roku mierzyć się będą instytucje sportu i rekreacji. - My świadczymy usługi społeczne w zakresie sportu i rekreacji. Żeby to robić muszą być spełnione dwa warunki. Pierwszy to jakość – i to gwarantujemy. Drugi to dostępność cenowa usług, żeby mieszkańcy naszego regionu i sportowcy spoza lig zawodowych mogli z tego korzystać. W tym roku inflacja pożera nam 1mln zł, a wiele usług i towarów kupujemy na rynku. Kolejne środki zabiorą nam media. Łącznie za gaz i prąd zapłacimy o 1,2 mln więcej niż w ubiegłym roku. Nie możemy tego ciężaru przenosić na naszych klientów – tłumaczył **Bogusław Sułkowski dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie**.

Za zdrowie przyjdzie nam zapłacić

Ze skutkami Polskiego Ładu przyjdzie się także zmierzyć i tak już zmęczonym walką z pandemią jednostkom ochrony zdrowia. Ich też dotkną wielkie podwyżki. - Dziś w teatrze premiera Dziadów. W tej sztuce jest taki moment, kiedy pada słynne zdanie: cicho wszędzie, głucho wszędzie, co to będzie, co to będzie. Dramat będzie! Ale nie na deskach teatru, ale w gospodarce i również w szpitalu. Dwa miesiące temu rozstrzygnęliśmy postępowanie na dostawy gazu, prądu. Wzrost kosztów gazu to kwota 6,4 mln zł, a prądu 2,5 mln zł. Kilka dni temu dostaliśmy informację, że ta wysoka cena zostanie zawieszona do końca roku, ale to oznacza tylko tyle, że mamy odłożoną w czasie decyzję, dlatego że rząd nie podejmuje decyzji w zakresie transformacji energetycznej. Nasz szpital rocznie na zabezpieczanie zdrowotne pacjentów wydaje ok 100 mln zł na leki, środki ochrony osobistej, serwis urządzeń

medycznych, gwarancje, serwisy systemów. Na ten moment przewidujemy wzrost tych kosztów na poziomie 20-30%. Nie jesteśmy w stanie w sytuacji braku zabezpieczenia wzrostu kontraktów NFZ realizować bieżącego zabezpieczenia zdrowotnego dla mieszkańców województwa lubuskiego. Tak dalej być nie może – grzmiał **prezes szpitala w Gorzowie Jerzy Ostrouch**.

Podobne problemy mają dyrektorzy innych lubuskich lecznic. Poza wzrostem cen mediów wskazują także na znaczny wzrost cen usług zewnętrznych, z których szpitale korzystają i bez których nie mogą funkcjonować. To także wzrost cen zakupów niezbędnych narzędzi, leków. - To są kilkuset procentowe podwyżki. O 30 proc. wzrastają ceny usług. Nie wyobrażam sobie oferty na dostawę sprzętu i niezbędnych narzędzi. A to wszystko się dzieje w niepewności o przychody – mówiła **Elżbieta Kozak - prezes Lubuskiego Centrum Ortopedii**. Szpitale będą się także zmagać ze zmianami kosztów. - My nie jesteśmy w stanie zaplanować funkcjonowania szpitala. Nie ma żadnych tarcz ochronnych – mówił **Jarosław Sieracki, Wiceprezes ds. finansowych Szpitala Uniwersyteckiego im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze Sp. z o.o.**

W spotkaniu z Wicemarszałek Sejmu Małgorzatą Kidawą-Błońską oraz Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbietą Anna Polak udział wzięli:

prof. UZ, dr hab. Waldemar Sługocki, Przewodniczący Lubuskiej Platformy Obywatelskiej, Poseł na Sejm RP

Krystyna Sibińska, Posłanka na Sejm RP

Katarzyna Osos, Posłanka na Sejm RP

Izabela Kumor- Pilarczyk, Dyrektor Regionalnego Centrum Animacji Kultury

Robert Czechowski, Dyrektor Lubuskiego Teatru

Jan Tomaszewicz, Dyrektor Teatru im. J. Osterwy w Gorzowie Wlkp.

Andrzej Buck, Dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze

Sławomir Szenwald, Dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp.

Ewa Pawlak, Dyrektor Muzeum Lubuskiego im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp.

Bogusław Sułkowski, Dyrektor Wojewódzkiego Sportu i Rekreacji w Drzonkowie

Tadeusz Woźniak, Dyrektor Muzeum Etnograficznego w Ochli

dr Longin Dzieżyc - zastępca dyrektora Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Tatiana Janiak, Z-ca Dyrektora Departamentu Infrastruktury Społecznej Urzędu

Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego

Jerzy Ostouch, Prezes Wielospecjalistycznego Szpitala w Gorzowie Wlkp.

Jarosław Sieracki, Wiceprezes ds. finansowych Szpitala Uniwersyteckiego im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze Sp. z o.o.

Elżbieta Kozak, Prezes Lubuskiego Centrum Ortopedii im. dr. Lecha Wierusza Sp. z o.o. w Świebodzinie

Andrzej Żywień, Dyrektor SPZOZ Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży w Zaborze

Tomasz Kowalski, Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego dla Nerwowo i Psychicznie Chorych SPZOZ w Ciborzu

Tomasz Pisarek, Dyrektor ds. administracyjno- gospodarczych i inwestycji Lubuskiego Centrum Pulmonologii w Torzymiu

Tomasz Wróblewski, Dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego

Sebastian Ciemnoczołowski - Radny Woj. Lubuskiego

Marek Cebula - Przewodniczący Lubuskiej Rady Samorządowej